

ZŁOTE
MYŚLI

Harry Kahne

Zwielokrotnianie Umysłu

**Jak efektywnie robić kilka
rzeczy na raz i zyskać
wiele wolnego czasu?**

Niniejszy ebook jest **własnością prywatną**.

Niniejsza publikacja, ani żadna jej część, nie może być kopiowana, ani w jakikolwiek inny sposób reprodukowana, powielana, ani odczytywana w środkach publicznego przekazu bez pisemnej zgody wydawcy. Zabrania się jej publicznego udostępniania w Internecie, oraz odsprzedaży zgodnie z [regulaminem Wydawnictwa Złote Myśli](#).

© Copyright for Polish edition by [ZloteMysli.pl](#)

Data: 18.06.2007

Tytuł: Zwielokrotnianie Umysłu

Autor: Harry Kahne

Spolszczenie: Piotr Obmiński

Wydanie I

ISBN: 978-83-7521-327-0

Projekt okładki: Marzena Osuchowicz

Korekta: Sylwia Fortuna i Anna Popis-Witkowska

Skład: Anna Popis-Witkowska

Internetowe Wydawnictwo Złote Myśli

Netina Sp. z o. o.

ul. Daszyńskiego 5

44-100 Gliwice

WWW: www.ZloteMysli.pl

EMAIL: kontakt@zlotemysli.pl

Wszelkie prawa zastrzeżone.

All rights reserved.

SPIS TREŚCI

<u>***</u>	5
<u>CZŁOWIEK O WIELU UMYSŁACH</u>	7
<u>WPROWADZENIE</u>	26
<u>JAK NOWOCZESNOŚĆ</u> <u>UPOŚLEDZA NASZĄ INTELIGENCJĘ</u>	32
<u>LEKCJA I</u>	36
Zadanie A.....	36
Zadanie B.....	38
Zadanie C.....	39
<u>CZYM ZWIELOKROTNIANIE UMYSŁU RÓŻNI SIĘ</u> <u>OD PSYCHOLOGII I PSYCHIATRII?</u>	41
<u>LEKCJA II</u>	44
<u>PODRĘCZNY STYMULATOR MÓZGU:</u> <u>WIZUALIZACJA I ĆWICZENIE PAMIĘCI</u>	47
Ćwiczenie A.....	47
Ćwiczenie B.....	47
Ćwiczenie C.....	48
<u>UMYSŁ ANALITYCZNY A UMYSŁ SYNTETYCZNY</u>	49
<u>LEKCJA III</u>	52
<u>PODRĘCZNY STYMULATOR MÓZGU:</u> <u>ĆWICZENIE PODWÓJNEJ KONCENTRACJI</u>	54
Ćwiczenie A.....	54
Ćwiczenie B.....	54
Ćwiczenie C.....	55
<u>ZWIELOKROTNIANIE UMYSŁU</u> <u>A ZDROWIE FIZYCZNE I PSYCHICZNE</u>	56
<u>LEKCJA IV</u>	59
<u>PODRĘCZNY STYMULATOR MÓZGU:</u> <u>ĆWICZENIA LICZBOWO-SŁOWNE</u>	62
Ćwiczenie A.....	62
Ćwiczenie B.....	62
<u>JAKIE PSYCHICZNE PROBLEMY ROZWIĄDUJE</u> <u>ZWIELOKROTNIANIE UMYSŁU?</u>	63
<u>LEKCJA V</u>	67
<u>PODRĘCZNY STYMULATOR MÓZGU:</u> <u>ĆWICZENIE RACHUNKOWE</u>	71
Ćwiczenie A.....	71
Ćwiczenie B.....	73
Ćwiczenie C.....	73

<u>ZWIELOKROTNIANIE UMYSŁU W RÓŻNYCH ZAWODACH I W BIZNESIE</u>	74
<u>LEKCJA VI</u>	79
<u>PROBLEMY ZAWODOWE PRACOWNIKA W ŚREDNIM WIEKU</u>	85
<u>LEKCJA VII</u>	88
<u>PODREČNY STYMULATOR MÓZGU: ĆWICZENIE ZDOLNOŚCI PRZYPOMINANIA</u>	93
<u>CZYM JEST TWÓRCZA WYOBRAŹNIA I JAK JĄ ROZWIJAĆ</u>	95
<u>LEKCJA VIII</u>	98
<u>JAK ZWIELOKROTNIANIE UMYSŁU ROZSZERZA I POGŁĘBIA INTELIGENCJĘ?</u>	100
<u>LEKCJA IX</u>	102
<u>PODREČNY STYMULATOR MÓZGU: ĆWICZENIE PRZYSPIESZAJĄCE MYŚLENIE</u>	105
<u>ZWIELOKROTNIANIE UMYSŁU POMAGA W PUBLICZNYM ZABIERANIU GŁOSU</u>	106
<u>LEKCJA X</u>	108
<u>PODREČNY STYMULATOR MÓZGU: ĆWICZENIA ELASTYCZNOŚCI UMYSŁU</u>	109
Ćwiczenie A.....	109
Ćwiczenie B.....	109
Ćwiczenie C.....	110
Ćwiczenie D.....	110
Ćwiczenie E.....	110
<u>JAK ROZWIJAĆ INTUICJĘ – TEN „ZAPALNIK INTELIGENCJI”</u>	111
<u>LEKCJA XI</u>	113
<u>W BŁĘDZIE JEST ZARÓWNO NOWOCZESNA EDUKACJA, JAK I JEJ KRYTYCY</u>	115

Niniejszy kurs **Zwielokrotniania Umysłu**¹ jest uaktualnioną wersją kursu stworzonego przez Harry'ego Kahne'a we wczesnych latach 20. ubiegłego wieku. W tamtych latach Harry Kahne był przez prasę i ludzi z branży rozrywki nazywany bombastycznymi, acz w tym akurat przypadku całkiem trafnymi, określeniami w rodzaju „Niezrównany Mentalista” czy „Człowiek o Wielu Umysłach”. Bo też często demonstrował swe całkiem niewiarygodne zdolności na scenie, na której wykonywał sześć całkiem różnych umysłowych operacji jednocześnie. Często wyglądało to tak, że stawał przed dużą tablicą z kawałkiem kredy w ręce, konwersując z publicznością. Przed nim, na stożaku takim jak do nut, znajdowała się aktualna gazeta. Harry Kahne zaczynał głośno odczytywać jej tytuły, jednocześnie pisząc do góry nogami i wspak jedną ręką, zaś w „lustrzanym odbiciu” drugą.

Po jego lewej stronie znajdowała się druga, niewielka tym razem tabliczka, na której była zapisana liczba (na przykład w jednym przypadku było to 28 642 981 673), którą nasz artysta dzielił przez 4 (co było dzieleniem z resztą), zapisując pośrednie i końcowe wyniki u dołu tej dużej tablicy, przed którą stał. Po prawej była druga mała tabliczka, na której widniało siedem kolumn liczb, sięgających milionów. Były one dodawane, a wyniki pośrednie i końcowe także były zapisywane u dołu dużej tablicy.

Tak wyglądał typowy pokaz Harry'ego Kahne'a, polegający na robieniu sześciu rzeczy na raz: czytania, przetwarzania, pisania od tyłu

¹W oryginale jest to określane „Multiple Mentality” – bardzo trudne do przetłumaczenia pojęcie, choć wydaje mi się, że znalazłem naprawdę niezły polski odpowiednik.

i do góry nogami, prowadzenia rozmowy z publicznością, dodawania i dzielenia. Tych siedem jednoczesnych działań w istocie wymaga aż czternastu osobnych umysłowych operacji, takich jak: słuchanie pytań publiczności, odpowiadanie na te pytania, czytanie gazety, rozumienie tego, co się czyta, przetwarzanie tekstu, pisanie prawą ręką, pisanie lewą ręką, pisanie do góry nogami, utrzymywanie jednocześnie sześciu osobnych wątków w umyśle, zapamiętywanie pytań, utrzymywanie w pamięci dodawanych liczb, utrzymywanie w pamięci dzielonych liczb, sprawdzanie wyników poprzednich działań oraz kontrolowanie fizycznych zachowań – takich jak chodzenie, kłanianie się itd.

Pod koniec takiego pokazu ludzie często pytali Harry'ego Kahne'a: „Czy naprawdę wierzy pan, że każdy mógłby się nauczyć takich niesamowitych rzeczy, jakie pan demonstruje? Czy i mój mózg miałby być zdolny, tak jak pański, do wykonywania czterech lub sześciu niezależnych operacji w tym samym czasie?”. Pytali też często „Czy zdolności potrzebne do skorzystania z pańskiego kursu nie są ograniczone do wąskiej grupy bardzo dobrze wykształconych ludzi?”. Harry Kahne niezmiennie zapewniał ich, że sam posiada całkiem przeciętny umysł, a mimo to potrafi dokonywać rzeczy, których nikt poza nim wykonać nie potrafi. Edukacja, mówił, nie ma z tym absolutnie nic wspólnego.

Mel Saunders

Człowiek o wielu umysłach

Oryginał poniższego tekstu pochodzi z czasopisma **Strand Magazine** i został opublikowany w październiku 1925. Jego autorem jest dziennikarz o nazwisku Fenn Sherie.

Wywiad z Harrym Kahne'em,
którego umysł potrafi robić Sześć Rzeczy Jednocześnie

Mówi się, że Cezar i Mahomet potrafili czasem wykonać dwie całkiem różne myślowe operacje – takie jak pisanie listu i prowadzenie rozmowy – jednocześnie. Nie przeprowadzałem z żadnym z nich wywiadu, więc nie jestem w stanie tego potwierdzić. Mogę jednak zaręczyć, że obecne pokolenie wyprodukowało zadziwiającego młodego człowieka, potrafiącego zmusić swój mózg do wykonywania jednocześnie sześciu różnych rzeczy... Co, jak zapewniają psychologowie, wymaga nie mniej niż czternastu oddzielnych procesów psychicznych.

Kiedy pierwszy raz usłyszałem o jego istnieniu, miałem (tak samo, jak Czytelnik musi mieć w tej chwili) nieco wątpliwości. Teraz jednak, po tym, gdy na własne oczy ujrzałem jego publiczne występy, poddałem go kilku prywatnym testom i gawędziłem z nim na temat jego niezwykłych talentów, mam możliwość mówić o faktach. Nazywa się Harry Kahne, ma 28 lat, a Ameryka jest jego ojczyzną. Ma ujmującą osobowość, nosowy akcent i, przede wszystkim, wspaniały umysł.

Jego pokazy wielokrotnej koncentracji umysłu trzeba zobaczyć, by móc w nie uwierzyć, jednak Czytelnik będzie miał możliwość wyrobić sobie pewne pojęcie na temat jego zadziwiających zdolności na podstawie uważnego przestudiowania zamieszczonych tu fotografii wraz z ich opisami.

Niezależnie od tego, czy występuje przed musicalową publicznością, czy przed uczonymi profesorami psychologii, Mister Kahne ma miły dar nie tylko zadziwiania, ale też zabawiania swego audytorium. Nawet gdy zapisuje długie szeregi cyfr, pisząc je do góry nogami i wspak, potrafi jeszcze podtrzymywać stałą i bardzo zabawną gawędę.

„Czy ktoś może zechce podać jakiś numer?“, mówi. „Możecie podawać swój własny wiek, jeśli chcecie. Panie zaś mogą podawać wiek swoich przyjaciółek“.

Zapisując gazetowe nagłówki wspak i jednocześnie dokonując trudnych matematycznych obliczeń, cały czas zachęca publiczność do zadawania pytań i na wszystkie ma zgrabną odpowiedź.

„Mówcie do mnie! Mówcie do mnie!“, nawołuje i prosi.

„Jaka jest liczba ludności Manchesteru?“, wykrzykuje jakiś głos z tyłu widowni.

„Liczba ludności“ – zapisuje dwie litery i dodaje cyfrę – „Manchesteru“ – zapisuje dalsze dwie cyfry i jeszcze jedną literę – „wynosi 730551. Ktoś jeszcze? Mówcie do mnie!“.

„Czy jesteś żonaty?“, woła dziewczyna z galerii.

„Nie“, odpowiada natychmiast, zapisując jednocześnie nowe słowo. „To przez moją pracę tak się zachowuję“.

Zaś w swym końcowym pokazie „żonglowania słowami“, dokładnie wyjaśnionym zdjęciem na następnej stronie, podtrzymuje zainteresowanie widzów, zwisając głową w dół i recytując wiersz!

„Ten chłopak w końcu zwariuje“, stwierdziła siedząca za mną w teatrze kobieta, kiedy pierwszy raz byłem świadkiem występu Mr Kahne'a.

„Jest geniuszem“, wykrzyknął siwowłosy gentleman wyglądający na lekarza. „Absolutnie cudowne, ale on nie będzie długo żył“, dodał, kiwając głową.

Jednak poznając bliżej Mister Kahne'a, widzi się, że choć posiada z pewnością niezwykle zdolności, nie jest jednak żadnym dziwadłem. Jeśli wykazuje cechy geniusza, nie jest to ten rodzaj geniuszu, który graniczy z szaleństwem, tylko znacznie bardziej wiarygodna jego odmiana, o której zazwyczaj mówi się, że to „nieskończona zdolność znoszenia cierpień“.

„To wszystko polega na rozwijaniu się i ćwiczeniach“, powiedział mi.

„Dokładnie tak samo, jak akrobata lub żongler ćwiczy te swoje mięśnie i nerwy, które nawet sportowiec pomija, ja wytrenowałem te komórki swego mózgu, które przeciętny pracownik umysłowy bardzo rzadko próbuje wykorzystać“.

„Musi pan jednak przyznać, że został pan obdarzony wyjątkowo sprawnym mózgiem”, odpowiedziałem.

„Tak, to jest sprawny mózg – może pan go nazwać pierwszorzędnym mózgiem, jeśli pan chce. Jednak istnieją na świecie tysiące innych mózgów tak samo sprawnych jak mój. Istnieją tysiące par nóg równie dobrych jak nogi mistrza olimpijskiego w sprincie, ale nie wszystkie wygrywają biegi.

Rozwój psychiczny jest bardzo podobny do rozwoju fizycznego – to przede wszystkim kwestia ćwiczeń”.

„Ale przecież ćwiczenie mózgu w taki sposób, w jaki pan to robi, musi go ogromnie obciążać, zgadza się?”, zaryzykowałem.

„Tak samo obciąża swoje mięśnie sportowiec, uczestnicząc w biegu”, odparł Mister Kahne z uśmiechem.

„To prawda”, odparłem, nieprzejednany, „jednak obciążenie psychiczne z pewnością jest znacznie niebezpieczniejsze od fizycznego wyczerpania?”.

„Cóż, przypuszczam, że ma pan w tym rację”, odpowiedział.

„Kiedy rozpoczynałem robienie tych rzeczy, psychologowie i specjaliści od zdrowia psychicznego oświadczyli, że powinienem dać się zmierzyć, by dostać odpowiednią wybitą materacami celę lub po prostu trumnę. W tamtym czasie wykonywałem tylko cztery sztuki jednocześnie i wydaje mi się, iż wysiłek dojścia do pięciu doprowadził mnie do

załamania. Jak by to nie było, w wieku 23 lat straciłem wszystkie włosy. Całkiem mi się to nie podobało. Wyglądałem tak śmiesznie... Ale przemyślałem całą sprawę i doszedłem do wniosku, że te kłopoty wynikają z napięcia nerwowego - czyli całkiem przejściowej sprawy, coś jak sztywność, którą odczuwa sportowiec, zaczynając ćwiczyć nową partię mięśni. Uznałem, że jeśli będę nadal ćwiczył, wkrótce znajdę sposób na wykonywanie sztuk bez żadnego poważniejszego wysiłku. Wytrwałem więc - i od razu, gdy opanowałem pięć sztuk, moje nerwy się uspokoiły, a włosy wróciły!".

„Ale chyba nie chce pan powiedzieć, że pańskie obecne pokazy dokonywane są bez żadnego odczuwalnego wysiłku?“, spytałem.

„O nie, proszę pana - tak na pewno nie jest!“, odparł Mister Kahne z emfazą. „Wysiłek pozostał, ale znikła troska. Musi pan uwzględnić to, że poza faktem, iż robię sześć rzeczy na raz, słowa i liczby dostaję od ludzi z publiczności, a zakres pytań, które mi oni zadają, rozciąga się od bejsbolu po teorię Einsteina. Więc, jak pan widzi, moje występy są praktycznie improwizowane“.

„Porównał pan swój trening do treningu sportowca“, powiedziałem. „Czy to oznacza, że musi pan utrzymywać jakąś specjalną dietę, spożywając »potrawy wspomagające umysł«, czyli na przykład ryby?“.

Mister Kahne roześmiał się.